



NR XXV/2024 (1155)

GAZETKA PARAFII PW.ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

23 CZERWCA AD 2024

Siedmioma darami **DUCHA ŚWIĘTEGO** są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń **BOŻA**. **CHRYSTUS, SYN DAWIDA**, posiada je w całej pełni. Dopełniają one i udoskonalają cnoty tych, którzy je otrzymują. Czynią wiernych uległymi do ohotnego posłuszeństwa wobec natchnień **BOŻYCH**.

Twój dobry DUCH niech mnie prowadzi po równej ziemi! Ps 143,10.

Wszyscy ci, których prowadzi **DUCH BOŻY**, są synami **BOŻYMI**... dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami **BOGA**, a współdziedzicami **CHRYSTUSA** Rz 8, 14, 17...

[KKK, 1831]

DWUNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



MILCZ, UCISZ SIĘ! — YONGSUNG, KIM (ur. 1973, Seul)
olejny na płótnie, budo: [josephkimart.com](#)

Z KSIĘGI HIABA H 38, 1.8-11

Z wichru **PAN** zwrócił się do Hioba i rzekł:

«Kto bramą zamknął morze,
gdy wyszło z łona wzburzone,
gdy chmury mu dałem za ubranie,
za pieluszki – ciemność pierwotną?

Złamałem jego wielkość mym prawem,
wprawiłem wrzeciądże i bramę.

I rzekłem:

Aż dotąd, nie dalej!
Tu zaporą dla twoich fal nadętych».

PSALM RESPONSORYJNY Ps 107 (106), 23-24, 25-26, 28-29, 30-31 (R.: por. 1)

REFREN: **Chwalmy na wieki miłosierdzie PANA**

Ci, którzy statkami ruszyli na morze,
by handlować na wodach ogromnych,
widzieli dzieła **PANA**

i **JEGO** cuda wśród głębin.

Rzekł, i zerwał się wicher,
burzliwie piętrząc fale.
Wznosili się pod niebo, zapadali w otchłań,
ich dusza truchlała w niedoli.

Wolali w nieszczęściu do **PANA**,
a **ON** ich wyzwolił od trwogi.
Zamienił burzę na powiew łagodny,
umilkły morskie fale.
Radowali się ciszą, która nastała,
przywiódł ich do upragnionej przystani.
Niech dziękują **PANU** za dobroć **JEGO**,
za **JEGO** cuda wobec synów ludzkich.

Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN 2 Kor 5, 14-17

Bracia:

Miłość **CHRYSTUSA** przynagla nas,
pomnych na to,
że skoro **JEDEN** umarł za wszystkich,
to wszyscy pomarli.

A właśnie za wszystkich umarł **CHRYSTUS**
po to, aby ci, co żyją,
już nie żyli dla siebie,
lecz dla **TEGO**,
który za nich umarł
i zmartwychwstał.

Tak więc i my odtąd już
nikogo nie znamy według ciała;
a jeśli nawet według ciała
poznaliśmy **CHRYSTUSA**,
to już więcej nie znamy **GO**
w ten sposób.

Jeżeli więc ktoś pozostaje w **CHRYSTUSIE**,
jest nowym stworzeniem.

To, co dawne, minęło,
a oto wszystko stało się nowe.

AKLAMACJA por. Łk 7, 16

ALLELUIA, ALLELUIA, ALLELUIA!

Wielki prorok powstał między nami
i **BÓG** nawiedził lud **SWÓJ**.

SŁOWA EWANGELII WG ŚW. MARKA Mk 4, 35-41

Owego dnia, gdy zapadł wieczór,

JEZUS rzekł do **SWOICH** uczniów:

«**Przeprawmy się na drugą stronę**».

Zostawili więc tłum,
a **JEGO** zabrali,
tak jak był w łodzi.

Także inne łodzie płynęły z **NIM**.

A nagle zerwał się gwałtowny wicher.

Fale biły w łódź,
tak że łódź już się napelniała wodą.

On zaś spał w tyle łodzi na wezgłowi.

Zbudzili **GO**

i powiedzieli do **NIEGO**:

„**NAUCZYCIELU**,

nic **CIĘ** to nie obchodzi, że **giniemy**?”

ON, powstawszy, zgromił wicher
i rzekł do jeziora:

«**Milcz, ucisz się!**»

Wicher się uspokoił
i nastała głęboka cisza.

Wtedy rzekł do nich:

«**Czemu tak bojaźliwi jesteście?**

Jakże brak wam wiary!»

ONI zlekli się bardzo

i mówili między sobą:

„**Kim ON jest właściwie,**
że nawet wicher i jezioro
są **MU** posłuszne?”



INFORMACJE PARAFIALNE

➤ **1-30.vi: NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE** do NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA codziennie o 17³⁰.

† Po nabożeństwie – Msza św. o 18⁰⁰.

➤ **23.vi (NIEDZIELA):**

† Po każdej Mszy św. **święcenie pojazdów**.

➤ Każdy kierowca otrzyma obrazek z modlitwą kierowcy.

➤ Ofiary zebrane podczas święcenia pojazdów zostaną przeznaczone na program misyjny MIWA Polska, wspierający zakup samochodów dla polskich misjonarzy.

➤ **28.vi (PIĄTEK): O 18⁰⁰**, jak w każdy 4. piątek miesiąca, Msza św. w intencji dzieci objętych „**RÓŻAŃCEM RODZICÓW ZA DZIECI**”. **Zapraszamy!**

➤ **28.vii–6.viii: Parafialny obóz wakacyjny**, planowany w Jarosławcu.

† Koszt: 1,900 zł.

† Zapisy i informacje u ks. Michała.

➤ **Ofiary** na spłatę zobowiązań związanych z remontem kościoła oraz nabyciem koron dla **MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY i JEJ SYNA**, można składać np. na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie **56 1240 1109 1111 0000 0551 5772**

Za wszystkie ofiary i dary serdecznie **Bóg zapłać!**

➤ **PAMIĘTAJMY** też o **WSPIERANIU NASZYCH DUSZPASTERZY!**

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: **Michał DURAJCZYK**, kawaler, i **Weronika HALLMANN**, panna, oboje z parafii tutejszej

Zapowiedź II: **Kamil SYSKOWSKI**, kawaler, i **Paulina Maria WIELKOPOLAN**, panna, oboje z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną



INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

24.vi (PONIEDZIAŁEK)	7³⁰	w pewnej intencji
	18⁰⁰	† Janiny i Romana WRONÓW, zmarłych z rodziny WRONÓW
25.vi (WTOREK)	7³⁰	† Genowefy i Jana OPALIŃSKICH
	18⁰⁰	† Zdzisława, Ireny, Romualda, Anny i Tomasza KŁOSÓW
26.vi (ŚRODA)	7³⁰	w intencji Katarzyny, o błogosławieństwo BOŻE i wszelkie potrzebne łaski
	18⁰⁰	† Ireneusza KUCHARSKIEGO, Władysława BOROWSKIEGO
27.vi (CZWARTEK)	7³⁰	† Leontyny SAK, w 12. rocznicę śmierci, Antoniego SAKA, Marianny NOGAL, zmarłych z rodzin SAKÓW i NOGALÓW
	18⁰⁰	† Władysława i Weroniki GUZIŃSKICH, Heleny KANABUS
28.vi (PIĄTEK)	7³⁰	† Stanisławy, Stefana, Stanisława, Andrzeja i Jerzego GOSŁAWSKICH
	18⁰⁰	w intencji dzieci objętych modlitwą różańcową rodziców
29.vi (SOBOTA)	7³⁰	w intencji Piotra i Pawła
	18⁰⁰	O błogosławieństwo BOŻE dla Agaty i Piotra
30.vi (NIEDZIELA)	8⁴⁵	† Leona, Janiny, Władysława, Janiny i Stanisława KANABUSÓW, Zofii MONETY
	10³⁰	† Mariana, z racji urodzin, i Kazimierza MIRGOSÓW, Stanisława KANABUSA
	12⁰⁰	† Natalii i Jana LISÓW, Lucyny i Jana PIJARCZYKÓW, Władysława MORDZELEWSKIEGO
	18⁰⁰	† Irminy KOZERY, w 1. rocznicę śmierci

PAN I BÓG PRZYSZEDŁ DO STUTTHOFU

Istnieje niezwykła relacja z życia polskich kapłanów w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Stutthof w 1940. Złożył ją ks. Wojciech Gajdus (1907, Papowo Toruńskie – 1957, Nawra). W 1943, ukrywając się przed Niemcami – po zwolnieniu z obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen – opisał swoje przeżycia obozowe, w tym pierwszą, potajemną, obozową Mszę św., odprawioną 21.iii.1940, w Wielki Czwartek, dzień, gdy kapłani odnawiają swoje przyrzeczenia. Ową Mszę św. celebrował zamordowany parę lat później w komorze gazowej w niemieckim ośrodku eutanazyjnym TA Hartheim, ks. Bolesław Piechowski (1885, Osówek – 1942, TA Hartheim).

Wczytajmy się w słowa bodające najwspanialszego i najpiękniejszego opisu **NAJŚWIĘTSZEJ OFIARY** w języku polskim:

„Niestrudzony ceremoniarz wielkotygodniowy, ks. Wicek Frelichowski (1913, Chelmża – 1945, Dachau) dumiał o czymś głęboko i frasobliwie. Od kilku dni prowadził jakieś tajemne rokowania z przemysłnikami, chodzącymi codziennie do tartaku. Co popołudnie wyglądał ich niecierpliwie i wreszcie w środę Wielkie-

go Tygodnia na chwilę rozmarszczyło się jego zafrasowane czoło. Z radością i dumą pokazuje swym sąsiadom i powiernikom dwie małe pszenne bułki, zawinięte troskliwie w białą płócienną chustkę, dotąd dziwnym trafem zachowaną w stanie śnieżnej białości. Od rana też czyści skrupulatnie małą szklanę i tę spowija, jakby skarb jakiś, w inną chustkę. Spojrzeliśmy na siebie. Bez słów. Zrozumieliśmy szalony pomysł [...]

— „A wino?”

Wicek niezrażony podnosi swe oczy na pytającego.

— „Myślałem o tym” — szepce [...] — „Nie wierzę, żeby przy tylu kapłanach ktoś nie miał choć kropli wina mszalnego. Trzeba obejść cały barak i popytać”.

Wyruszamy, mało mając nadziei na zdobycie tego bezcennego napoju tu, w obozie, po tylu miesiącach kaźni. Idziemy jednak posłuszni wezwaniu. Przephychamy się przez wszystkie żywe zapory. Stajemy na chwilę, szepcem rzucamy pytanie:

— „Kto ma choć parę kropli wina mszalnego?”

Zdziwieni nadsłuchują towarzysze. Z niedowierzaniem smutno kiwają głowami [...] Kto by tu miał wino mszalne!

Kończymy obchód baraku. Znikąd spodziewanego odzewu. Aż tu z barłogu unosi się mała, drobna postać ks. Józefa Müllera (1908, Jabłkowo – 1942, TA Hartheim).

— „Wina wam potrzeba? Czy chodzi o odprawienie Mszy św.?” — pyta drżącym głosem — „Jeżeli tak, dam wam dwie butelki, starczy na dwie Msze św. Macie tu i duży zapas hostii”

[...] Wicek zdaje się wcale temu nie dziwić [...]

— „Byłem prawie pewny, że **PAN BÓG** nie zostawi nas bez tej pociechy, może i dla wielu ostatniej. I nie zostawił”.

[...] Jest Wielki Czwartek [...] Mała walizka spoczywa na barłogu na plewach, na niej biała chusta — to obrus. Większa szklanka z komunikantami. Mniejsza szklanka — to kielich. Przed nim spoczywa wielka hostia. Nad walizką—ołtarzem wisi mały krzyżyk. Oto i cały ołtarz [...]

[...] Na klęczkach, za zasłoną, gdyż z braku miejsca inaczej nie można, celebrować będzie Mszę św. ks. Piechowski, asystentem i ministrantem będzie ks. Frelichowski. Zasłona spływa z ich pleców tworząc wypukłości [...] Pod zasłoną ciasno i gorąco. Tak gorąco, że mały ogarek, który trzyma jeden z kapłanów, zamiera co chwila. Trzeba od czasu do czasu unosić trochę zasłonę, by wpuścić powietrze [...] Ludzie to czy anioły zaczynają tam, klęcząc za zasłoną, rozmowę z **BOGIEM**, pełną łkan i załamań. Przez salę leci pójgośny szepc:

— łac. „Introibo ad altare Dei” (pl. „Przystąpię do ołtarza **BOŻEGO**”) [...]

[...] Głos [...] łamie się co chwila. Ktoś przy mnie nie wytrzymał. Jęknął i szlocha jak małe skrzywdzone dziecko. Inny twarz ukrył w dłoniach i pochyla się jednostajnym rytmem, jak w Częstochowie modlące się staruszki. Tu i ówdzie ktoś pociąga nosem. To nie katar szeleje w baraku, lecz Jakuby mocują się z aniołem na pustyni ludzkiej. Mocują się w sobie i walczą Abrahamy. To ogrójkowe szepty i jęki napelniają powietrze.

Głosy zasażone krzepną — już się nie łamią. Wyraźnie i wdzięcznie płynnie trójgłosem

— łac. „Credo” (pl. „Wierzę”) [...]

Po chwili Offertorium [...]

— „Tak, o **PANIE**, weź tę ofiarę naszych marnych wyniszczonych ciał i dusz naszych. Weź ofiarę za przyjaciół i nieprzyjaciół, za żywych i umarłych, za nasze parafie, za Ojczyznę. Ty umiesz wskrzeszać z prochów światło i życie. Niech prochy nasze uproszą przed obliczem **TWOIM** Zmartwychwstanie Ojczyzny. Niech głosy nasze wraz z głosami wszystkich **TWOICH** cherubinów i serafinów śpiewają **Tobie: ŚWIĘTY, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY**...”

[...] **PAN i BÓG** przyszedł do Stutthofu.

W Wielki Czwartek święci Paschę z uczniami **SWYMI**. Przed męką i śmiercią, na jaką za dni niewiele będzie wydany w tych oto uczniach, co są członkami **CIAŁA JEGO**, święci ostatnią Paschę **SWOJA**. Bezszelestnie prawie przyczołgują się uczniowie **PAŃSCY** do stóp **PANA**. Wiele po raz ostatni przyjmuje **Go** na ziemi. To ich wiatyk, zaopatrzenie na ostatnią drogę. Dwaj z nich, ks. Komorowski i ks. Górecki, którzy wsuwają się milczkiem do baraku i przyklekają na przyjęcie **PANA**, dziś jeszcze będą z **NIM** w raju. Inni za dni kilka lub kilka tygodni odejdą do **OJCA** światłości po nagrodę zbytnio wielką — za ofiarę z życia i krwi”...

Wspomniani ks. Frelichowski, ks. Komorowski i ks. Górecki to dziś błogosławieni, wyniesieni na ołtarze przez św. Jana Pawła II.

Owego zapisu nie znajdziemy oczywiście w spisie lektur szkolnych. *Naturlich*, są ważniejsze. I wybitniejsze. Jak poetki, która po śmierci Stalina wypłakiwała oczy za tym, którego komunistyczna „Partia rozgarniała wzrok”. Jak poety, który jeszcze w 1990 pisał: „Ci, którzy stali się komunistami w 1945 roku, mieli wszelkie logiczne argumenty za sobą”.

Doprawdy?

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązuje:	08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
	święta pracujące:	08.45, 18.00
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail:	swzygmunt.slomczyn@op.pl
WWW	poniedziałek – piątek	08.00–09.30, 17.00–19.00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KOŚCIEL	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Michał BOGDAN	
INNE	Żywy Różaniec – +48 512 665 747; Różaniec Rodziców – +48 608 369 120	
	Schola – +48 662 476 217	